Ner 15

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 3 Lutego v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 26 stycznia.

Wiadomo czytelnikom naszym, z jak głębokiem uczuciem boleści, nawet obce nam kraje, przyięły wiadomość o zgonie niezapomnego Cesarza Alexandra. Nie my sami pozbawieni w Nim zostali wielkiego Monarchy; sława Jego należała do Europy, tyleż, co i do Rossyi. Ona bowiem była ceną wybawienia od powszechnego nienawistnego jarzma: a nawet w dniach pokoju dobroczynny wpływ jego potęgi, rozciągał się na inne państwa, służąc i dla nich za niewątpliwą rękoymią spokoyności i porządku. Te okazy szczerego dzielenia boleści naszey, trwają bezustannie. Dwory sprzymierzonych, — a sprzymierzeńcami Alexandra były wszystkie rządy oświecone,- które tak często oświadczały ufność bez granic w wielkomyślnych prawidłach jego polityki, teraz starają się oddać cześć powinną świętey Jego pamięci przez jednozgodne oświadczenie przyjaźni i poważenia dla Nayjaśnieyszego Następcy Jego Tronu. Pomiędzy nimi pierwszy, ten, który w naysmutnieyszych okolicznościach nie przestawał w sercu bydź przyjacielem ukochanego naszego Monarchy i Rossyi, Król Pruski, przenaczył na swego w tém ważném zdarzeniu reprezentanta, syna swojego, Xiążęcia *Wilhelma*. Po nim wkrótce przybyli do Dworu Cesarskiego, połączeni z nim węzłami rodzeństwa i miłości, równie jak wzajemności pożytkow politycznych, dziedziczny Xiążę Meklemburgo Szweryński, margrabia *Leopold* Badeński i Jego Królewska Wysokość Xiążę *Oranii*, zaszczycony szczególną tkliwą przyjaźnią zmarłego w Bogu Cesarza, i na ostatniém z nim rozłączeniu się, nowemi jeszcze osypany jey dowodami: niespodzianie tknięty straszliwą wiadomością, własną niewypowiedzianą boleścią i boleścią małżonki; spieszył do mieysc dla niego poświęconych pamiątkami, oddadź część drogim popiołom i podzielić żałość z dalszémi członkami zasmuconego Nayjaśnieyszego Domu.

Z poleceniem od Cesarza Austryackiego, dawnego stałego Sprzymierzeńca Naszey Oyczyzny, i osobistego przyjaciela Zmarłego Cesarza, tu także, przybył Xiążę, bliski krewny Jego Cesarskiey Mości, Arcy-Xiążę Ferdynand *d'Este*, który się wsławił w kampanii 1805 r.; a rząd Brytanii Wielkiey na tłumacza swoich uczuć i zamiarów, wybrał jednego z bohatyrów wieku naszego, wodza, który pod *Waterloo* zadał cios ostatni *Napoleonowi*, i przez to w dziejach świata przyłączył imię swe do imienia głównego oswobodziciela Europy Alexandra I.

Podług wiadomości, zawczora z *Londynu* otrzymanych, Xiążę *Wellington*, wkrótce miał wyjechać, i zapewnie w końcu lutego do *St. Petersburga* przybędzie.

Jenerał piechoty *Jermołow*, w raporcie pod 28 grudnia ze stacyi *Czerwlenney*, donosi, że niezwłócznie po otrzymaniu Naywyższego Manifestu, o wstąpieniu na Tron J. C. Mości, wykonaną została przezeń i woyska, przy nim znaydujące się, przysięga na wierność poddaństwa Cesarzowi Jegomości Nikołajowi Pawłowiczowi: i w tymże czasie uczynione stosowne rozporządzenia po całym korpusie, względem przywiedzenia do przysięgi, równie dalszych woysk, jako i wszystkich stanów, będących pod zarządem Jenerała *Jermołowa*.

Podług donieśień z Taganrogu pod 15 stycznia, zdrowie Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Elżbiety Alexiejewny, Bogu chwała, w pożądanym dosyć dobrym jest stanie, i Cesarzowa Jeymość codzień się przejeżdża, a siły Nayjaśnieyszey Pani widocznie się poprawują.

Przez Naywyższy dyplomat pod d. 25 grudnia Jenerał adjutant Jenerał porucznik *Depreradowicz*, udarowany brylantowanemi znakami orderu św. *Alexandra Newskiego*.

D. 18 t. m. wieczorem w Moskwie zszedł z tego świata Jenerał piechoty różnych orderow rossyyskich i zagranicznych kawaler, Hrabia Teodor Wasilewicz *Rostopczyn*, w 61 roku życia.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 9 lutego.

(*z Monitora Warszawskiego*).

Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, wydanem dnia 27 grudnia r. z. nadany jest w mieście *Ryczywole* targ w każdy wtorek, oraz 6 jarmarków, jako to: 29 stycznia, 19 marca, 20 kwietnia, 1 września, 4 listopada i 13 grudnia.

Testament ś. p. Ministra Stanu Stanisława *Staszica* zaczyna się od słów następujących: „W imie Boga. Mocno przekonanym będąc, że główném przeznaczeniem jest człowieka na tey ziemi, aby dobrze czynił ludziom, aby czynami całego życia starał się ulepszać los swoich bliźnich, los drugich ludzi; aby nawet usiłował by dobroczynne jego za życia skutki uszczęśliwiały jeszcze pokolenia następne; ku dopełnieniu tego przeznaczenia dążyłem ciągle przez całe życie moje. W tym jednym zamiarze z stałą, gospodarną oszczędnością, zbierałem majątek, który ninieyszą moją ostatnią wolą, stosownie jak mi tego prawa dozwalają, rozporządzam. Dobra moje dziedziczne, miasto Hrubieszow, i wszystkie wsie, karczmy, młyny, stawy, lasy, folwarki, zgoła wszystko co całość hrubieszowską składa i jest moją prawą własnością, przeznaczam na uszczęśliwienie tey włości mieszkańców, uwalniając ich od wszelkiey powinności danin i pańszczyzny, nadając im grunta dziedzictwem, pod warunkiem zawarcia między sobą *Towarzystwa Rolniczego*, dla wspólnego ratowania się w nieszczęściach, stosownie do ustawy temu towarzystwu przezemnie przepisaney, a od wszystkich mieszkańców tey gminy zgodnie przyjętey, i już przez Nayjaśnieyszego Miłościwego Pana łaskawie zatwierdzoney." (Tu następują dobroczynne zapisy, o których już pisma doniosły; o pochowaniu zwłok takie są szczegóły:) „Ciało moje ma bydź pochowane na cmentarzu przy kościele XX. *Kamedułow* na *Bielanach*, nie w katakumbach, ale ma bydź w tyle kościoła pogrzebane w ziemi; 10.000 zł pol. w obligacyach hypotecznych skarbowych zapisuję na wieczny fundusz kościoła XX. Kamedułów na Bielanach. Pogrzeb mój ma bydź skromny, nieróżniący się od pogrzebu ubogiego chrześcianina.

Miasto Wolne Krakow.

(z Gazety Warszawskiey).

Dzień 21 stycznia r. b. odnowił naytkliwszy żal w sercach wszystkich krakowian; odgłos pogrobowy dzwonów, zapowiedział bolesny obrząd w świątyni Panny *Maryi*, cieniom bohatyra ludzkości, wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra, Samowładcy Wszech Rossyy, Króla Polskiego, Protektora Rzeczypospolitey Krakowskiey; z woli senatu, żałość wdzięcznego ludu tłumaczącey, poświęcony. Oddawna nie były mury *Krakowa* świadkami tak szczerego ubolewania nad stratą Oyca ludów, jak w tey smutney chwili; w innych czasach żałoba, skutkiem zwyczaju, nieraz wyższych rozporządzeń, przywdziewaną bywała; tu pierwsza wieść o zgonie ukochanego Alexandra, stanowiła jedyne, tém milsze prawo żałoby dla każdego, że mu ją serce nakazało! Jakoż od dnia 14 grudnia, w którym ta wieść okropna aż nadto niestety! niewątpliwa, nadeszła, nie było prawie obywatela, któryby zaraz nie okrył się temi oznakami smętności; zaraz tego samego wieczora po wszystkich domach obywatelskich kir i krepa zajęły mieysce wszelkiey barwy, a łzy w oczach przyjaciół i krewnych, zajęły mieysce wesołości: bo już nie chęć wzajemney rozrywki, lecz potrzeba wspólnego ubolewania nad zawczesną utratą wiekopomney pamięci Protektora Rzeczypospolitey, jednych do drugich sprowadzała. Jakże rozrzewniający przykład tey rzetelney czułości wystawiła nam płeć piękna!.. W jednym momencie gruba żałoba, zasępiła jey wdzięki; w jedney chwili przewodniczki niewinnych zabaw, przybrały postać kapłanek smutku i cierpienia! Z dniem tym ustały wszystkie zabawy, zamkniętym został teatr, zaniechane wszelkie widowiska, grobowe milczenie zdawało się panować dokoła, a senat, świadek tylu uczuć nieograniczoney miłości ku pamiątce Opiekuna tey krainy, po odebraniu urzędowney dopiero w dniu 7 stycznia r. b. wiadomości o nieodżałowanym zgonie, uyrzał się uprzedzonym przez mieszkańców *Krakowa* w swoich życzeniach, że mu nic nie pozostało, jak tylko naznaczyć chwilę religiynego obrzędu, któryby w jedno mieysce zwołując wszystkie serca, u podnóżka tronu Naywyższego uczucia ich połączył.

W dniu tym, mającym stanowić oraz konkluzyą pięciotygodniowey grubey żałoby, wedle poniżey umieszczoney uchwały senatu z dnia 9 stycznia r. b. o godzinie 10 zrana, senat otoczony wszystkiemi władzami krajowemi i Akademią, w grubey żałobie, mając w swoim orszaku wszystkie kongregacye i cechy z chorągwiami, krepą osłoniętemi, udał się na żałobne nabożeństwo do kościoła Panny *Maryi*, gdzie milicya krajowa z bronią na dół spuszczoną, mając na sobie, skutkiem wydanego programmatu, wszystkie oznaki żałoby, wzdłuż środka świątyni w szpaler była uszykowana. Cała bazylika wewnątrz, z wszystkiemi ołtarzami wybita była kirem, a po prawey stronie wielkiego ołtarza, wystawiony był bogaty tron, na którym stał wizerunek wiekopomney pamięci Cesarza Alexandra w naturalney wielkości, a przy podnóżkach tronu na węzgłowiach oznaki Majestatu dźwigających, po stronach, dway oficerowie od grenadyerów milicyi, grubą żałobą okryci, straż honorową składali. Po przybyciu wszystkich Władz Rządowych i JWW. Rezydentów NN. Dworów Protegujących, JW. *Paweł Woronicz*, Biskup Krakowski, celebrował mszą żałobną pontyfikalnie, podczas które odbywały się msze u wielu innych ołtarzy, przy całey orkiestrze tuteyszego towarzystwa muzyki, znaczną liczbą amatorów pomnożoney. Tysiące ludu pobożnego napełniły tę wielką bazylikę aż do natłoku; posępna żałość malowała się na wszystkich twarzach; tkliwym modłom do Naywyższego o nagrodzenie wielkich cnot zmarłego Monarchy, towarzyszyły wdzięczne głosy zebranych na chórze miłośników harmonii, którym przewodniczył głos JW. JP. *Julii Grodzickiey*, unoszący dusze pobożnych słuchaczy do rozrzewnienia. Obrządek ten, wyobrażający małą tylko cząstkę osieroconych dziatek, błagających Boga za Oycem swoim, zabranym do wieczności, zamknął wymównym głosem JW. JX. *Dobiecki*, Officyał Krakowski, gdzie wystawiwszy zgromadzonym krakowianom bohaterskie cnoty wiekopomnego Cesarza, wyrzekł między innemi: *Że nigdy usta wyrazić, nigdy pióro opisać nie potrafi czynów szlachetnych, czynów nadludzkich błogosławionego* Alexandra!

Austrya.

Wiedeń dnia 21 stycznia.

(z Gaz. Jour. de Francf.).

Pułkownik Margrabia de *Bombelles*, który dotąd J. C. Wysokości Infantowi portugalskiemu Don *Miguel*, za Szambelana był przydany, wyjechał d. 19 do *Warszawy*. Ma on polecenie oddać Jego Cesarskiey Wysokosci, Wielkiemu Xięciu Konstantemu wielki krzyż orderu ś. *Stefana* tudzież list własnoręczny Cesarza Jmci. Xiążę *Taxis*, dowódca dragonów półku *Knesewicza*, zastąpi mieysce P. *Bombelles* przy Infancie.

N. Królowa Bawarska wdowa, prowadzi życie bardzo prywatne wśród familii Cesarskiey.

Hiszpanija.

Madryt dnia 11 stycznia.

(z Gazety Warszawskiey).

Hrabia *Oreaz* otrzymał zlecenie, aby udał się do *Petersburga* i imieniem Monarchy naszego złożył powinszowanie N. Cesarzowi Rossyyskiemu wstąpienia na tron.

Jenerał *Freyre*, który roku 1813 odniosł zwycięztwo w bitwie pod *St. Martial*, i który w roku 1820 dowodził w Andaluzyi woyskiem przeciw *Quiroga*, a podczas rządu konstytucyynego siedział ciągle w więzieniu, został uznany przez sąd woyenny za niemogącego się oczyścić ze swojego politycznego postępowania; lecz Król Jmć władzą swoją uznał go za zupełnie oczyszczonego.

Listy z *Kadyxu* pod d. 30 grudnia donoszą, iż rząd chciał u tamecznych kupców pożyczyć 300,000 franków, lecz kupcy odpowiedzieli, iż nie są w stanie. Było zamiarem oddać kassę celną w rękoymią tey pożyczki; lecz wspomniona kassa, z powodu zatamowanego handlu, nie stanowi dostatecznego bezpieczeństwa.

Jezuici starają się o pozwolenie przyymowania darowizn i zapisów, co dotąd było zabronionem.

Kardynał *de Silva*, Arcy-biskup Ewory, został mianowany Patryarchą w *Lisbonie*, a lubo Oyciec ś. nie zatwierdził jeszcze tego mianowania, jednakże wspomniony Kardynał zaczął już sprawować obowiązki pierwszego Jałmużnika Króla Jmci Portugalskiego.

Turcya.

Stambuł dnia 25 grudnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Donoszą z *Milo* pod d. 22 listopada, iż oba bracia *Raybaud*, których towarzystwo przyjacioł Greckich w *Paryżu* wysłało do Grecyi, dla dowodzenia tameczném woyskiem regularném, doznali takiego oporu od Pułkownika *Fabvier*, iż wrócą do Francyi. P. *Vitalis* przywiozł listy do Jenerała *Roche*. *Ibrahim* basza odniosłszy zwycięztwo pod *Gastuni*, kazał urznąć 222 par uszu, i posłać do tuteyszey stolicy. Oprócz tego 3 tatarów przywiozło tu d. 14 b. m. 300 uszu i głów. Gdy wyjeżdżali z *Patras*, *Ibrahim* basza znaydował się z licznem woyskiem pod tem miastem. Od kilku dni słychać, iż Wielki Sułtan kazał drukować dla wszystkich Kadych (Sędziów) krajowych, pewny rodzay katechizmu, który sam ułożył, i w którym wyrażono, aby po zapłaceniu pogłównego, Chrześcianie używali takich praw, co Muzułmani. Rzecz atoli ma się inaczey. Tak nazwany katechizm jest wielką xięgą, która w języku tureckim obeymuje wszystkie nauki z pewnych pism arabskich i xiążek religiynych, a w tym zbiorze, nad którym W. Sułtan wspólnie z innemi turkami pracował, znayduje się kilka artykułów przychylnych dla Chrześcian.

Rządca w *Lattakią* (w Syryi) prowadzi zaciętą woynę z Anszarysami w górach. Naczelny urzędnik obwodowy *Moccadem Aly* został d. 7 z. m. ukrzyżowany, a brat jego wbity na pal. Po przytłumieniu buntu w *Hilla* (*Babilonie*), wybuchnął znowu rokosz w innem mieyscu baszostwa Bagdackiego.

Od granic tureckich d. 15 stycznia.

List z *Korfu* pod d. 1 b. m. donosi, iż flotta Grecka, złożona z 67 okrętów i kilku statków palnych, minęła dnia 22 listopada przylądek *Papa*. Vice-Admirał *Sachturis* spotkał niedaleko *Chios* 2 fregaty tureckie i 20 statków przewozowych; jednę fregatę spalił, drugą uczynił niezdatną do użycia, a statki przewozowe zabrał. *Ibrahim* basza popłynął na okrętach egipskich z *Naupactus* ku *Missolundze*, kazał przypuścić szturm do twierdzy, lecz ze stratą musiał się cofnąć aż do szańcow *Reszyda* baszy. Przez kilka dni brakowało żywności w *Missolundze*; lecz skoro się znowu flotta grecka pokazała, natychmiast związek został przywróconym. Wspomniona flotta ma wysadzić woysko pod *Missolungą*.

Poźnieysze wiadomości z *Korfu* pod dniem 3 b. m., jeśli się potwierdzą, będą bardzo wazne dla sprawy Greków. *Ibrahim* basza miał znaczną część woyska swego sprowadzić z *Patrasso* przez ciaśninę morską, w celu pomagania do zdobycia *Missolungi*. Gdy zaś mieszkańcy *Idryi* i *Spezyi* przekonali się z pewnością, iż nie mają się czego obawiać od wyprawy egipskiey względem wysp swoich, zebrali blisko 8000 ludzi i posłali ich okrętami na odsiecz *Missolundze*. Oddział ten wysiadł niedaleko twierdzy. Turcy i Egipcyanie zdumieni tym śmiałym obrótem, ponieśli powtórnie znaczną klęskę pod murami *Missolungi*. Dokładnieysze szczegóły tego wypadku są oczekiwane z niecierpliwością. Poźnieysze listy powtarzają powyższe doniesienie, przydając, iż *Ibrahim* basza utracił 4000 ludzi pod murami *Missolungi*.

Anglia.

Londyn d. 20 stycznia.
(*z gazety Pruskiey Stanu.*)

Okręt *Tygrys*, przyniosł wiadomości z *Kalkuty* do połowy sierpnia dochodzące. Stan miasta ma bydź bardzo w złem położeniu, gdyż *cholera morbus* ciągle grassuje. W *Kalkucie* wszystkie działania handlowe są zatamowane; kramy były zamknięte i mało widać pieniędzy. Ciepło natężyło się do 90° (*Fahrenheita*). W woysku także w *Prome* ciągle panowały choroby i wielka śmiertelność.

Naynowsze wiadomości z *Batawii* są bardzo zatrważające. Dnia 2 sierpnia wbliskości *Samarangu* w *Deenackie* zaszła bitwa między 10,000 woyskiem z krajowców a 300 europeyczykami, po między którymi znaydowało się 60 Anglików, po większey części maytków. Większa część angielskich kupców musiała należeć do tey nieszczęśliwey walki, i dziesięciu Anglików utraciło życie. Europeyczykowie w *Samarangu* i *Samabaya* wynoszą swą własność na okręty, i wschodni brzeg ma bydź zupełnie od nich opuszczony. Wszystkie drzewa kawowe i inne plantacye są przez nieprzyjacioł zniszczone.

Wczora nadeszły tu z *Paryża* depesze.

Przybyły dziś statek przewozowy z *Buenos Ayres*, przywiozł ważną wiadomość, że *Buenos Ayres* oświadczyło się za *Banda Oriental*. Minister stosunków zewnętrznych sprzymierzonych prowincyy nad rzeką *La Plata*, Manuel Jose *Garcia*, przesłał pod d. 4 listopada pismo do Ministra stosunków zewnętrznych, Ludwika Joze *Carvalho Mello*, w którem wyrażono: „Ponieważ mieszkańcy wschodnich prowincyy przez własne natężenia uwolnili kray osadzony woyskiem Jego Cesarskiey Mości, zaprowadzili rząd regularny i oświadczyli, że życzeniem ich jest powszechnem niezmiennem i nieporuszonem, przyłączyć się do związku sprzymierzonych krajów nad rzeką *La Plata*, do których należały; przeto Kongres Rzeczypospolitey na posiedzeniu swojem d. 25 października postanowił, uznać Banda Oriental stosownie do jey oświadczonego życzenia, że jest znowu wcielona do Rzeczypospolitey prowincyy sprzymierzonych, i rząd związkowy, w skutek tego uroczystego oświadczenia, widzi się bydź obowiązanym mieć staranie około obrony i bezpieczeństwa tych wschodnich prowincyy, i dopełnić obowiązku swojego, przez użycie wszelkich środków w mocy jego będących, i przyspieszyć wyprowadzenie woyska z obu punktów, zajętych woyskiem J. C. Mości“ Woyna więc jest nieuchronna między *Buenos Ayres* i Brezylią, jeśli Anglia nie weydzie w pośrednictwo i nie pogodzi.

Kraje górnego Peru, które niedawno oświadczyły niepodległość, przyjęły imie rzeczypospolitey *Boliwara*. Podług wydanego postanowienia bandera ich ma składać się ze trzech kolorów; pole szkarłatne a po bokach dwie zielone pręgi.

W Londynie mieszka teraz naymniey 150,000 katolików.

Francya.

Paryż d. 24 stycznia.
(*z gazety Pruskiey Stanu*).

Dnia 21 odprawiło się w St. *Denis* żałobne nabożeństwo. Deputacye wszystkich władz cywilnych i woyskowych tudzież mnóstwo innych osob było obecnych.

Poseł Cesarza Brezyliyskiego, Baron *Layana*, przybył do *Paryża*.

Bulla Papiezka, obwieszczająca rok Jubileuszowy, wtenczas ogłoszoną zostanie, kiedy podług zasad kościoła Gallikańskiego, otrzyma pozwolenie od Rządu.

Hrabia *Pozzo di Borgo* złożył wczora Królowi Jmci nowe swe pisma wierzytelne, jako Poseł nadzwyczayny N. Cesarza Jmci Rossyyskiego.

Zawczora umarł tu Hrabia *d'Aguesseau* par Francyi i członek Akademii nauk.

Dnia 26: Król Jmć prezydował wczora na radzie ministrów; Delfin był także na niey obecnym. N. Pan wyjechał dzisia na parę dni do *Compiegne*.

Xiążę Orleański dowiedziawszy się, że summa przeznaczona na zakupienie lekarstw dla Greków, nie była wystarczającą, posłał na to greckiemu Komitetowi 6000 franków.

Zmarły przed 25 laty w *Bengalu*, Jenerał *Martin*, zapisał miastu *Lyon*, w którem się urodził, 250,000 rupiy, (1,200,000 fr.), które on, będąc w służbie kompanii indyyskiey, zebrał, przeznaczając je, ażeby procenta obracane były na ufundowanie zakładu pożytecznego w rodzinnem jego mieście. Akademia Liońska umiejętności i sztuk, stosownie do woli swojego legatora, postanowiła ufundować szkołę przemysłową bezpłatną, w którey mają bydź dawane przedmioty, ściągające się jedynie do przemysłu w *Lyonie*.

(*z korr. hamb.*). Słychać, że Xiążę *Wellington* czyni przygotowania do podróży do *Petersburga*, którą ma przedsięwziąć dla złożenia Cesarzowi Nikołajowi, powinszowania od swego Króla, z powodu wstąpienia na tron.

Podług naynowszych wiadomości, otrzymanych w *Kadyxie* z Hawanny, wyspa *Kuba* zdawała się bydź skłonną do przyjęcia pomocy *Mexyku*, ażeby się z *Portorico* połączyć do utworzenia niepodległey rzeczypospolitey.

Włochy.

Rzym d. 29 grudnia.
(*z Gazety Warszawskiey*)

W wigilią Bożego Narodzenia, po pierwszych uroczystych nieszporach, w kaplicy Syxtyńskiey odbytych, Kardynałowie i Prałaci, ubrawszy się w szaty właściwe godności swojey, towarzyszyli Oycu ś., który również w sukniach pontyfikalnych, zszedł po schodach prowadzących wewnątrz, do kaplicy Nayśw. Sakramentu; ztamtąd udał się uroczyście do kościoła ś. *Piotra*. Po oddaniu czci relikwiom, i Nayśw. Sakramentowi, zaczął Jego Świątobliwość antyfonę *Cum jucunditate*, poczem cała processya, udała się do drzwi kościoła. Porządkiem

szli naprzód duchowni zakonów i Prałaci, podług stopni, Biskupi i Arcy-biskupi w kapach, Kardynałowie; za nimi szedł Papież, trzymając w lewey ręce świecę, prawą ręką lud błogosławiąc. Oyciec ś. wstąpił na tron przygotowany dla niego w przysionku, i każdy stanął około niego podług dostoieństwa. Schody marmurowe, któremi się idzie do drzwi świętych, zdięte zostały, i na mieyscu ich wystawiono drewniane schody okryte kobiercami. Cegła, gips i wapno, przeznaczone do zamknięcia drzwi, ułożone były wytwornie i porządnie, po obu stronach drzwi, jako też i narzędzia, które miały służyć do pracy. Jego Świątobliwość zstąpiwszy po stopniach tronu, z mitrą i świecą, poświęcił wapno i cegłę, które leżały na stoliku, i wielki Mistrz obrzędów przypiął mu fartuch. Uklęknąwszy przededrzwiami Oyciec śty, wziął kielnią srebrną z rąk Kardynała, wielkiego Penitencyarza, nabrał wapna i położył go na środku progu, odmawiając przepisane pacierze: to samo uczynił z lewey strony i z prawey, błogosławiąc cegłę, którą na wapnie położył. Wtenczas właśnie śpiewano Hymn *Celestis Urbs Jerusalem.* Kardynał Penitencyaryusz, toż samo uczynił co Papież, położył wapno i cegłę, poczém Penitencyaryusze ś. *Piotra*, za nim też pracę dokończyli. Nareszcie przyszli robotnicy, i okryli drzwi święte płótnem, które doskonale naśladowało tynk mularski. Oyciec ś. powróciwszy na tron odpasał fartuch, i umył ręce wodą, którą mu podał Xiążę *de Gravina*, i otarł je ręcznikiem podanym przezKardynała pierwszego Presbytera. Jego Świątobliwość odmówił zwyczayne modły; pogaszono świece. Papież zaśpiewał *Te Deum* i dał błogosławieństwo Pasterskie; poczém udał się do pobliskiego namiotu, zdjął z siebie suknie pontyfikalne, wsiadł do lektyki i zaniesiony został na pokoje do siebie. Przysionek kościoła był bogato ubrany i oświecony, gdzie przysposobiono osobne mieysce dla Królowey Sardyńskiey i jey córek, dla Xięcia i Xiężney Lukieskiey i dla ciała dyplomatycznego. Woyska w wielkim ubiorze, napełniały mieysca przyległe świątyni, i nie zliczone mnóstwo ludu było obecne temu obrzędowi.

W dzień Bożego Narodzenia Kardynał *Pacca* celebrował w kaplicy Syxtyńskiey, i udzielał kommunią Kardynałom Dyakonom. Podczas mszy ś. dwóch ludzi trzymało szpadę i pendent, które były poświęcone podług zwyczaju przez Papieża po mszy czytaney, którą miał w swojey kaplicy. Po nabożeństwie Kardynałowie i Prałaci w kapach, udali się do wyższey galeryi kościoła ſgo *Piotra.* Jego Świątobliwość udał się tam także w lektyce, i ubrawszy się pontyfikalnie, dał naywyższe błogosławieństwo Pasterskie, ludowi zebranemu na placu. Potem ogłoszono odpust po łacinie i po włosku, i z zamku ś. *Anioła*, artyllerya ognia dawała. Oyciec ś. po zdjęciu z siebie sukni pontyfikalnych, przyjął od Kardynała *Pacca*, w imieniu całego świętego Kollegium, zwyczayne w tym dniu powinszowanie.

Od granic włoskich dnia 10 stycznia.
(*z Monitora Warszawskiego*).

Donoszą z Wenecyi, że wspaniały kościoł przez sławnego Kanowę w jego mieyscu rodzinném zaczęty, a z prawdziwą szlachetnością i wspaniałomyślnością przez brata jego Senatora kończony z poświęceniem całego majątku pozostałego po zmarłym artyście, kilka milionów wynoszącego, w roku bieżącym dokonany zostanie. Sumiennie dopełniano planów i rysunków tego wielkiego męża; a znawcy zachwycają się tym utworem sztuki.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Pan *Augustyn Corout w St. Julien Molin Molette* (w departamencie francuzkim *Loary*) wynalazł zadziwiającą machinę, za pomocą które) jeden robonik może kierować sześcią warsztatami tkackiemi i zarazem jedwab, bawełnę, len, konopie i wełnę z bezprzykładną szybkością i dokła dnością tkać i jedne z drugiemi wyrabiać. Zręczny ten sztukmistrz wynalazł dwa warstaty, które skombinowane tworzą trzeci, z niesłychaną rozmaitością poruszeń. Czółenko przebiega 80 do stu razy w minucie, zarazem dwóm sztukom wąt ku dostarcza. Prócz tego wynalazek ten zastosowany do roboty muslinów, wyrobów bawełnianych i tym podobnych dogodnieyszy jest dla zdrowia robotników; lekkość bowiem w poruszeniu czółenka, do czego żadnego kółka zębatego nie używa się, może bydź użyta przy suchey zupełnie przędzy konopney lub bawełnianey. Nie potrzeba więc w niskich wilgotnych piwnicach przędzy w wilgoci i giętkości utrzymywać. Gdy dotąd warsztaty, jak gdyby w jaskiniach pomieszczone, stają się przyczyną, iż robotnicy przy nich uzyci, na choroby piersiowe i skr fuliczne, naywięcey cierpią, więc Pan *Corout* podobnąż tkaczom wyświadczy przysługę, jaką Pan *Jerzy Prior*, wyświadczył fabrykantom igieł, gdy przed 17 laty wynalazł sposób odpędzenia ze szlifierni delikatnego pyłu ze stali i kamienia, który robotnikom w oczy, nos i usta padał, stając się przyczyną chorób nie znośnych. P. *Corout* uzyskał patent na swóy po tróyny warsztat. Wszelako oświadcza wszystkim fabrykantom, iż za 150 fr. drewniany warsztat wyrobi, w którym znaydować się będą wszelkie kombinacye jego machiny, z tym jednak warunkiem, iż odstąpi prawa robienia 25 warsztatow, skoro mu za każdy z tychże 70 frankow zapłacą: podobnież pozwala robić 50 warsztatów żądając za każdy po 60 franków a sto po 50 franków.

Należy wspomnieć jako osobliwsze zjawisko natury, że w *Sidelsbrunn*, naywyższym i nayziomnieyszym szczycie gór okręgu *Lindenfels* (w Niemczech) kwitnęły poźney jesieni jabłonie, a w pierwszych dniach Bożego Narodzenia miały wiele małych jabłek.

Kurs Sanktpetersburski.

		Dnia 19	*d. 22 stycznia.*	
Amsterdam	na 65 dni	$48\frac{1}{4}, \frac{1}{2}$	—	Bank Assyg.
	— 3 miesiące	—	$48\frac{1}{2}, \frac{5}{8}$	
Hamburg	— 65 dni	$8\frac{11}{16}$	$8\frac{3}{4}$,	
	— 3 miesiące	$8\frac{11}{16}, \frac{23}{32}$	$8\frac{25}{32}$	
Londyn	— 3 miesiące	$19\frac{3}{4}, \frac{23}{32}$	$9\frac{25}{32}, \frac{11}{16}$	
Paryż	— 70 dni	$101\frac{1}{2}$	— —	
	— 3 miesiące	$101\frac{3}{4}$	$101\frac{1}{2}$, 102	

Moneta Rossyyska i cudzoziemska

Dukat hol. nowy	11 r. 60 k.	11 rub. 50 kop.
— — — stary	— — —	11 rub. 40 kop.
Piastry twarde hiszp.	— — —	— — —
Jefimki	— — —	— — —
Rubel złotem	3 r. 87 k.	3 rub 87 kop.
— — srebrem	3 r. 72 k.	3 rub. 72 kop.

Papery kommissyi umorzenia długow.

6% assyg.	106.	106
6% brzęczącą monetą	104.	104
5% także —	87.	87

Kurs wileński na assygnaty od dnia 29 stycznia: rub. sreb. 3 rub. 80 kop., dukat nowy 11 r. 60 k. imperyał 38 rub.

Obserwacye meteorologiczne.	*Czas obserwacyi.*	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*W i a t r y.*	*Odmiana w powiet.*
	d. 2 godz. $7\frac{1}{4}$ z rana	28 cal. 3,6 lin.	— 9 stopni.	Południowy.	Pogoda.
	d. 3 — — —	28 — 5,6 —	— 10 — —	Południowy.	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO KURYERA LITEWSKIEGO N. 15.

Wilno dnia 3 lutego v. s. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą i t. d. i t. d, i t. d.

Urodzonym i szlachetnym Łukaszowi Borowskiemu, jakiegobądź imienia, Jemieletemu, byłemu Pruskiemu kancelarzyście Kupfander, jakichbądź imion Mordchowiczowey z Popław, Olszewskiemu z Olszewa, Janowi Twarowskiemu z Brzeznicy, Rotmistrzowi woysk Pruskich Michelisowi, unteroficerowi woysk tychże Krystyanowi Arendtowi, Maciejowi Choromańskiemu, z Koców Basi parafii Wina, Rotmistrzowi woysk Pruskich Podszarlemu, Franciszkowi Skłodowskiemu, jakiegobądź imienia Sokolnickiemu, Rotmistrzowi dawnych woysk polskich Ignacemu Umińskiemu, jakiegobądź imienia Szycowi stolarzowi przyBatalionie pruskim, wachmistrzowi tychże woysk pruskich Dobrykowi, byłemu towarzyszowi woysk tychże Gisatesowi, Samuelowi Hermingowi kowalowi, jakiegobądź imienia Kacelbachowi, oficyaliście celnemu z Raygroda, żołnierzowi inwalidów Pubelskisowi, jakiegobądz imienia Konachiewiczowey, jakiegobądź imienia Markowskiemu z Markowa, podporucznikowi jakiegobądź stanu i znaczenia Michałowi Nauboratisowi, Franciszkowi Poletyle z Domanowa, aptekarzowi Ratayskiemu, akcyznikowi Rosocha, kupcowi Królewieckiemu Szrefowi, byłemu oberamtmanowi Brańskiemu Uklanskiemu, jakiegobądź imienia xiędzu Woytkoskiemu, jakiegobądź imienia Pannie Cyglerównie z Reysen, byłemu pruskiemu Branskiemu Kreyzowemu Sądowi czyli temu kogo interes jego dotyczeć się może, i Starozakonnym Josielowi Szubowiczowi, Berkowi Szubowiczowi, Moszkowi Jankielowiczowi byłym rzeznikom w Brańsku, i byłemu tamże mieszkańcowi Szmuyłowi Benjaminowi, oraz Ickowi Josielowiczowi Apelbaumowi, nie mniey dalszym wszystkim jakichbądź nazwisk i rodzaju kredytorom lub pretensorom zeszłego Majora woysk Pruskich Frydrycha Cyglera, Pozew w mieyscu exekucyi przed Sąd Główny 2go Departamentu Obwodu Białostockiego; instancyi Starozakonnego Abrama Leybowicza Rafałowskiego kupca i obywatela miasta Białegostoku wynosi się przy odwołaniu do wyniesioncgo przed tenże Sąd dnia 10 9bra a 12 tegoż miesiąca 1825 r. przed Sądem Głównym Białostockim zeznanego, i w Gazetach publicznych Warszawskich, Berlińskich i Wileńskich ogłoszonego zapozwu mianowicie oto: zmarły w 1802 roku w mieście Brańsku Major woysk pruskich Frydryk Cygler zostawiwszy majątek z domu w tymże mieście położonego i ruchomości składający się, prócz hypotekowanych na tymże domie, zostawił wiele innych jeszcze długów za karteczkami, obligami, rachunkami, i na zastawy rozmaitych rzeczy różnym osobom winnych, tak że massa ze sprzedaży rzeczonego domu i znalezionych ruchomości zebrana w małey nawet części na zaspokojenie pierwszych kredytorów niewystarczała, co dało powód tymże kredytorom ustanowienia processu konkursowego, który gdy się wczasie Rządu Pruskiego nieskończył, przez dwa dekreta remissyyne Sądu Głównego Białostockiego 1810 dnia 28 septembra i 1822 roku także 28 septembra zapadłe na ostateczne rozsądzenie, do wyznaczonego tym końcem Sądu exdywizorskiego odesłany został, od jakowego Sądu lubo zapozwani teraz przez dane w Gazetach krajowych i zagranicznych obwieszczenia, o działaniu jego i zamiarze oczewistego wyrokowania byli zawiadomieni i do niego niestawali, poczém nabywszy pozywający od hypotekowanych prawo pierszeństwa mających i realnieyszych kredytorów należytościeich w massie rzeczonego Majora Cyglera, lubo otrzymał w roku bieżącym dnia 10 apryla dekret oczewisty Sądu exdywizorskiego summę rubli sr. 3,443 kop. 43¾ do odebrania z depozytu po regencyi Białostockiey pod zawiadywaniem Sądu Głównego Białostockiego będącego, żałującemu przysądzający, że jednak takową summę za posrzednictwem tylko ewikcyi odebrać ma, przeto celem uprzątnienia wszelkich w tym interessie obojętności powtórnie pozywa żałujący wszystkich, którzy się tylko kiedykolwiek kredytorami i pretensorami Majora Cyglera bydź mienili, lub dotąd jeszcze sądzą mieć prawo, lub wreście ich sukcessorów, przed Sąd Główny Białostocki, i w terminie prawnym za niedziel cztery od daty niniejszego pozwu wypadającym, żądać będzie, o zatwierdzenie dekretu niestannego w dniu 14 decembra 1825 roku na zapozwanych otrzymanego, o obwarowanie mieysca stanności; o zatwierdzenie dekretu oczewistego Sądu exdywizorskiego massy Cyglera w dniu 10 apryla 1825 roku w mieście Białymstoku zapadłego, i wskutek tegoż o przyznanie żałującemu prawem własności summy depozytalney do teyże massy należącey, rubli sr. 3,443 kop. 43¾; o uznanie za niepotrzebną, i znikczemnienie wszelkiey ewikcyi, za pośrednictwem którey tę summę żałujący odbierze; o wskazanie i zapisanie na zapozwanych i wszystkich dalszych realnych i nierealnych kredytorach Majoka Cyglera amissyi, czyli wiecznego upadku ich pretensyi, ile przez dwudziestoletnie więcey milczenie, samą prawną dawnością umorzonych, ze Star. zaś Ickiem Apelbaumem, o złożenie na wstępie sprawy paręki naymniey do summy rubli sr. 1,500 i znikczemnienie jego pretensyi, o sądzenie na wszystkich pozwanych kosztow prawnych, i o to co się przy sprawie wnosić będzie. Z wolną poprawą Pozwu.

Roku 1826 mca januaryi 15 dnia. Woźny niżey podpisany za zgodność tey kopii z autentyczną żałobą poświadczam. Woźny Sądu Głów. Obwodu Białostockiego S. Sokołowski.

Wolno drukować. Dnia 1 februaryi 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JO. Xki Stefanii Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator zapozwałem przez oddzielne dwa pozwy 1826 stycznia 23 dnia wyniesione i w Aktach Kommissyi na urządzenie interessow Radziwiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowioney zeznane: JW. *Xawerego Graffa Platera* Starościca Giegobrockiego za obligiem 1806 marca 26 skarbowi Xięcia Dominika Radziwiłła wydanym na czer. zł. 100 po dwóch dekretach niestannych o warowanie mieysca stanności, o sądzenie kapitału z procentem i expensami prawnemi, mocą organizacyi Monarszey przez ozewisty dekret. S. Z. Z *Itki matki, Wólfa syna Mejerowiczów Frankielów* sukcessorów zmarłego Mejera Faywiszowicza po dekrecie 1825 8bra 10 jednym i 1826 stycznia 10 drugim niestannym o warowanie mieysca stanności, o skasowanie pretensyi S. ZZ.Frankielów,o sądzenie dla massy summy czer. zł. 12,840 i r. s. 400 z expensami prawnemi. Jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome, o ninieyszém zapozwaniu awizuję

Michał Zaleski Prokurator massy.

Wolno drukować. Dnia 25 stycznia 1826 r.
Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

2. Od Litewsko - Wilenskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowey należności od nieakuratnego podradczyka, podług kontraktu zawartego z zarządzającym byłą w Wilnie Kommissyą prowiantskiego Depo 5 klassy Dembrowskim, Michaela Gordona w ogóle 4,405 rub. 60½ kop. srebrem z liczącemi się procentami, oddany na przedaż z publicznych targow, w murowanym domie, w mieście Wilnie na jatkowey ulicy położonym, pokoy, z exdywizyi temu Gordonowi wydzielony, oceniony 463 rub. assygn.; a zatem życzący kupić pomieniony pokoy, zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: 1szy 2, 2gi 4 następującego marca, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które późniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 28 stycznia 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.
Naczelnik Stoła Kowalenok.

---

2. Mieyska Wileńska Policya przez nnieyszą awizacyą ogłasza, iż w skutek Ukazu Litewskiego Wilenskiego Gubernskiego Rządu od 24 decembra przeszłego 1825 roku, za N. 49498 do tuteyszey policyi nadesłanego, z wypisaniem Dekretu Litewsko Wilenskiego tymczasowego Głównego Sądu 1go Departamentu Spraw kryminalnych, w 18 dzień apryla wyż pomienionego roku zapadłego, w dziele podsądnego żyda Icki Abramowicza Ryta, którym dekretem Wileński mieszkaniec Antoni Grzymało został odsądzonym od świadectwa, i obok tego temu Grzymayle zabroniono pisać i podawać różnego rodzaju prośby i donosy, prócz tylko we własney swojey krzywdzie. Januaryi 26 dnia 1826 roku.

Jan Gans Radny P. W.
Suchocki Sekretarz Koll.
W. Ciechanowicz Naczelnik Stoła.

2 Szlachecka Powiatu Prużańskiego Opieka na skutek Ukazu z Rządu Gubernialnego Litewsko - Grodzieńskiego pod datą 21 teraź. miesiąca stycznia za N. 832 otrzymanego, przez nnieyszą awizacyą trzykrotnie w gazetach Kuryera Litewskiego umieszczającą się ogłasza: że na oddanie w arędowną dzierżawę pozostałych w Powiecie Prużańskim po zeyściu Generała byłych Woysk Pol. Tadeusza Xięcia Giedroycia ziemnych majątków pod zawiadywaniem teyże Opieki dotąd będących, mianowicie zaś: folwarku Zasimów dusz męzkich włościańskich 40 i schedy we wsi Podelsney z exdywizyi majętności Czachca wydzieloney dusz męzkich 7 zawierających; z gruntami, lasami, łąkami, i dalszemi do nich przynależnościami szczegółowie inwentacyą wykazanemi, w tymże rządzie Gubernialnym Litewsko-Grodzieńskim odbywać się będzie licytacya w terminach 7 9 i 12 marca teraźnieyszego 1826 roku. Wszyscy więc życzący wziąć w arędę pomienione majątki dla uczęstnictwa w takowych targach na czas wyżey oznaczony zechcą przybyć osobiście lub przez prawnie od siebie umocowanych plenipotentow z odpowiednią kaucyą do tegoż Rządu Gubernialnego Litewsko Grodzieńskiego, obok czego zawiadamia się także, że scheda w Podelsney będąca w arędowney possesyi do dnia 20 kwietnia tegoż roku, od tego tylko czasu nadal każdemu z życzących zadzierżawioną zostanie. Datt 1826 roku stycznia 28 dnia.

Prezydujący w Opiece Marszałek Powiatu Prużańskiego i Kawaler KazimierzMoraczewski.
Sekretarz Szlachecki Jan Moraczewski.

---

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Wszech Rossyą etc. etc. etc.

Z Litewsko Grodzieńskiego Guberńskiego Rządu w roku teraźnieyszym 1826 dnia 21 januar. za N. 831 datowanego i nadesłanego, Opieka Szlachecka Ptu Kobryńskiego obwieszcza, że majątki zeszłego Tadeusza Xcia Giedroycia Jenerała b. woysk Pol. w ptcie Kobryńskim położone jako to, Nowoszyce ze wsiami: Zarudzie, Zaprudzie, Nowołuczko, Borowo i Hrobnikami, oraz folwark Juryzdyka Bezdziesba, i Zastruże z wsiami tegoż nazwania dymow włościańskich: w pierwszym 57, w drugim 5 i w trzecim 23 zawierające, wypuszczane będą przez publiczną licytacyą w arędowną possesyą w terminach roku teraźnieyszego mca marca dnia 7, 9 i 12, która licytacya odbywać się będzie w Rządzie Guberńskim Grodzieńskim, ktoby życzył pomienione majątki wziąść w possesyą arędowną, zechce w tych terminach jawić się do targow w miasto Grodno, mając w bezpieczeństwo wzięcia odpowiednie załogi własnego majątku lub otrzymaney prawney kaucyi. Dat w Kobryniu 1826 r. d. 28 januaryi.

Kobryński Marzałek St. Jagmin.

---

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na rozdział funduszow Xdza Kiełpszy i WW. Łazowskich przeznaczony, gdy w rozbiorze dzieła, zbliżył się już do końca. przeto zawiadamia Kredytorow interessowanych, że w dniu 5 februaryi 1826 roku niezawodnie w mieście Swięcianach dekret exdywizorski ogłosi. Datt 1826 mca januar. 29 dnia Swięciany.

Antoni Kociel Sędzia Ziem. Zawil.
Regent Floryan Hałko.

1. Sąd Ziemski Powiatu Szawelskiego za przywołaniem sprawy JP. Wincentego Kiewnarskiego Pisarza Ziem. Rosień. z JPPanami Waśniewskiemi, Goscikiewiczami, Mackiewiczem i W. Rymgayłłową, oraz dalszemi kredytorami wzmieconey, na zasadzie dekretu Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu 1825 7bra 18 dnia ogłoszonego, celem zmasowania wszystkich długow debitora, i ulokowania onych na dobrach Pokrozimis w Ptcie Rosień. Pudarapiu i Mižuciach w Ptcie Szawelskim leżących, tudzież wszelkim funduszu pomienionego Pisarza Kiewnarskiego, dnia 25 januaryi 1826 jako wbiegu sprawy konkursowey komportacyą wszelkich dokumentow, do uskutecznienia przez wszystkie strony, w ciągu dwóch tygodni msca marca terazmeyszego roku, ze wzajemnem wypisem kopiow przeznaczył, inwentacyą majątku uznał, administracyą zadeterminował i swoją czynosć do dnia 1 junii 1826 roku odłożył, w którym czasie będą rozwiązywane wszelkie wzajemne stosunki i sprawa ostatecznie wezmie się do namowy, iżby więc wszyscy kredytorowie W. Pisarza Kiewnarskiego tego nieomieszkali terminu, a dla objawienia swoich pretensyow w ninieyszym stawali Sądzie i wewszem uskutecznili przepisy cytowanego dekretu, pod obawą utracenia rzeczy obowiązując o takowém postanowieniu trzykrotne przez Gazetę Kuryera Litewskiego awizuję.

Ludwik Billewicz Prezydent Ziem. Szaw.
Telesfor Burba Sędzia Ziemski Powiatu Szawel.
Ziemski Szawel. Pisarz Jan Jagmin.

CENA NASION

Ogrodowych krajowych i zagranicznych w gatunkach naylepszych znaydujących się do sprzedania w ogrodzie P. Umińskiego za Wileńską Bramą, idąc do Zielonego mostu na siennym Rynku naprzeciwko kościoła Sgo Jerzego w Mieście Wilnie pod Nrem 853 położonym.

		Sr. Kop.
Mayranu	paczek	15
Bazyliki i Cząbru ogrodowego	po	15
Ogórkow inspektowych holenderskich długich		15
ditto angielskich białych		15
ditto francuzkich zielonych długich . . .		15
ditto kardyszonow małych		10
ditto gruntowych		6
Melonow w passy wielkich i francuzkich białych	po	15
ditto francuzkich de Pesnas rannych . . .		20
ditto Melonow kandelupow rannych płaskich		20
Kawonow ukrainskich wielkich i francuzkich rannych	po	20
Kalafiorow holenderskich wielkich i cypryyskich rannych	po	30
Pimpinelka i borago czyli ogurecznik do sałaty	po	15
Sałaty żółtey ranney inspektowey .	łot 1 po	20
Sałaty francuzkiey nakrapianey . . .	ditto	15
Sałaty hiszpańskiey wielkich głów przedniey		25
Sałaty cukrowey wielkich głów	po	20
Sałaty rasponki z pod śniegu używaney . .		20
Sałaty rzymskiey wielkich głów długiey . .		20
Endywii głowiastey fryzowaney zieloney i białey		15
Redysy miesięczney ranney różowey i białey .		10
Redysy czerwoney i fioletowey przezroczystey		10
Redysy letniey czerwoney i białey długiey .		4
Trybulki czyli kerbelu		10
Cybuli hiszpańskiey czerwoney wielkiey . .		10
ditto . . ditto żółtey		10
Płodzistu wielkiego		7
Porow zimowych wielkich i letnich		10
Salerow holenderskich wielkich		10
ditto francuzkich gładkich wielkich . . .		12
Szpinaku holenderskiego wielkiego . .	łott	3
Szczawiu w gatunku naylepszym		15
Szparagow holenderskich grubych		15
Burakow holenderskich czerwonych ćwikłowych	funt 1	60
ditto angielskich okrągłych ćwikłowych	1	60
Marchwi pomarańczowey	1	70
Galarepy fioletowey i białey	łot	10
Kapusty białey holenderskiey wielkiey . . .		12
ditto czerwoney na sałatę		10
ditto włoskiey fryzowaney safoyki		12
ditto brukselskiey		10
Brukwi żółtey angielskiey		10
ditto czerwoney		10
Jarmużu zielonego i fioletowego fryzowanego .		10
Rzodkwi zimowey czarney i białey		10
Pietruszki tatarskiey grubey funt 1		90
ditto cukrowey wielkiey . ditto . . .		90
Cykoryi ogrodowey grubey . ditto . . .		80
Fasolu białego tyczkowego wielkiego ditto .		30
Grochu cukrowego strącza wielkiego ditto .		30

Drzewka fruktowe, jabłka, gruszki w różnych naylepszych gatunkach. Agrest angielski wielki we 4ch gatunkach, porzeczki holenderskie wielkie różowe i czerwone i białe przeroczyste; maliny amerykańskie wielkie żółte i czerwone, i orzechy tureckie. Winogrona. Róża cen tyfolia blado różowa i biała. Czarna centyfolia; róży miesięczne w różnych kolorach. Oraz lanicera semper florens i caprifolium, i tartarica i inne rośliny kwiatowe zimo trwałe do wysadzenia klombow i okrycia altan służące, oraz ziół kwiatowych i do użycia potrzebnych. Życzący sobie nabyć za cenę pomierną w tymże ogrodzie każdego czasu dostaną.

Nowe dzieła.

4 W xięgarni Józefa Zawadzkiego znayduje się do przedania wydany w jego drukarni Ручный Россійско-Польскій словарь изданный Піярскаго общества Іеромонахомъ Модестомъ Спаневичемъ. *Kieszonkowy Rossyysko-Polski słownik* 8 stronic 406.

Cena kop. srebr. - - - - - - - -	60
z pocztą - - - - - - - - -	90
oprawny w półskórek - - - -	75
z przesłaniem pocztą - -	1 rubel.

---

3. Szlachcianka Karolina z Korsakow Łakucewiczowa mając po rodzicach swoich dom drewniany z placem w mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszkach położony, jakowy dom i plac za wiedzą męża swojego przedsięwzięła wyprzedać szpitalowi głównemu ś. Jakóba pod urządzeniem siostr miłosierdzia za summę rubli sr. pięćset, jedynie na uspokojenie długow rodzicielskich okazać się mogących, Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Wileńskiey chcąc się zapewnić o takowych długach na przedającym się domie i placu opartych, tak samey Karoliny Łakucewiczowey jak równie jey rodziców Jakóba Matusewicza i żony jego Kazimiry z Moszczyńskich wprzód Korsakowey a potém Matusewiczowey, postanowiła przez Kuryera Lit. zawiadomić interessowane strony, iżby mające do wspomnioney possesyi pretensye, jawili się z pewnemi dowodami do teyże Magistratury Powszechney Opieki w jak nayprędszym czasie. Dat w Wilnie 1826 roku, mca stycznia 26 dnia. Członek Magistratury Powszechney Opieki Józef Puzyna. Sekretarz Jan Solimani.

Naczelnik Stoła Paweł Kulikowski.

2. Oświadczenie imieniem niżey podpisanego czyniące się w rzeczy następney. Iż gdy Delator nabywając wiecznością w roku 1815 kamienicę w mieście Wilnie pod królewskim młynem z Nrem 158 położoną, dozwolił umieścić pod pewnemi warunkami wspólnictwo swojey żony obżałowaney z Sokołowskich Tomaszewiczówey, skutkiem niedotrzymania jakowych warunkow ze strony teyże żony, gdy rzecz zostaje w dowodzeniu porządkiem właściwym, że ona nie ma żadnego wspólnictwa w teyże kamienicy, przeto niżeli tą koleją przyzwoitą dowiedzionem będzie, tym czasem ażeby rzeczona kamienica przez moją żonę żadnemi długami niebyła obciążana, które swojey rekognicyi jako na cudzym funduszu nie zyszczą, w tém ninieysze w aktach Magistratu Wileńskiego zapisuje się ostrzeżenie. Datt w Wilnie roku 1826 januaryi 28.

Guberski Sekretarz Antoni Tomaszewicz.

Roku 1826 miesiąca januaryi 28 dnia. Przed Aktami miasta Guberskiego Wilna, stanąwszy osobiście WJPan Gubernski Sekretarz Antoni Tomaszewicz, takowe oświadczenie wpisać do Akt podał. O czém i że jest w Aktach świadczę. Ignacy Misiewicz M. W. Regent.

Pozwolono drukować, 29 stycznia 1826 r. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

3 Sąd Dzielczy Bucławski funduszow JW. Jana Oskierki b. Marszalka Ptu Wiley., konkludując dzieło exdywizyyne, zbliża takowe do finalnego ukończenia, i ze skutków własney rezolucyi przeznaczył na wzięcie sprawy do namowy dzień 5ty februaryi. Iżby przeto strony do konkursu należące z własnemi dopominkami przed tym terminem do Sądu dla urealizowania swoich pretensyy przybywały, albowiem podług uprzednich rezolucyow rzecz upadkowi poddadzą, i na ich dopominki wieczna ammissya zakreśloną zostanie, o tem przez ninieyszą awizacyą zawiadamia.

Stanisław Swiętorzecki Prezydujący Exdywizor.

Ignacy Jaźwiński P. Z. Wiley.

Justyn Chomski Podsędek Z. P. Wiley.

Marcin Bądzkiewicz Exdywizorski Regent.

---

3. W Instytucie Medycznym przy Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, będzie odtąd utrzymywany stół skarbowy wspólny dla stu uczniów tegoż Instytutu, życzący przeto przyjąć na siebie utrzymanie rzeczonego stołu, zechcą z pewnemi ewikcyami stawić się do Rządu Uniwersytetu w dniach 3, 5 i 8 następującego miesiąca lutego, o godzinie 12. Wilno d. 27 stycznia 1826 roku.

Sekretarz Kollegialny Wincenty Giecołd.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszu Maryanny matki Sędziny Ziemskiey Kowień. i Konstantego syna Sędziego Ziem. Wilkomir. Mejerow, w Mieście Powiatowym Wilkomierzu w sessyach poobiednich odbywający się, zbliżając ku konkluzyi poruczone sobie przez remissę konkursowe dzieło, przez rezolucyą na dniu 23 teraznieyszego miesiąca stycznia nastałą, postanowił sprawę ninieyszą w dniu 15 następującego miesiąca februaryi wziąść w namowę, przed jakowym czasem, ażeby kredytorowie i debitorowie tychże Mejerow, wczesnie z stosunkami swemi jakie mieć mogą do massy funduszu, lub też do których ze strony massy zaregulowane zostały pretensye, w Sądzie ninieyszym przed terminem takowym pod utratą swoich pretensyów jawili się, przez trzykrotną awizacyą wezwać postanowił. Dnia 23 stycznia 1826 roku.

Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Ptu Wilkomir. Prezydent.

---

3. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącey się skarbowey niedoimki i partykularnych należności, oddaje się w trzyletnią arendowną tenutę, lenny Xiążąt Radziwiłłow majątek Czeressy, ze wszelkiemi bez wyjątku do niego należącemi folwarkami i attynencyami, w którym podług ostatniey rewizyi liczy się 1602 dusz płci męzkiey; takowe oddanie będzie się odbywać podług mającego się ułożyć przez Dziśnieńską Szlachecką Opiekę inwentarza; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć do targow do Dziśnieńskiey Szlacheckiey Opieki z dostatecznemi ewikcyami na terminy; 1szy 22, 2gi 23, a 3ci i ostateczny 24 następującego marca teraźn., roku, gdzie za przybyciem życzących, okazane będą tego majątku inwentarz, i warunki do targow. Dnia 9 stycznia 1826 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler

Felicyan Arcimowicz.

Sekretarz Gubernialny Paszkiewicz.

Ogłasza się po raz pierwszy.

1 Podaje się do wiadomości od niżey podpisanego, że ma do sprzedania dwa Pantaliony, jeden z angielską, drugi z wiedeńską mechaniką, fabryki warszawskiey roboty Leszczyńskiego w naylepszym gatunku i naynowszym guście, które można widzieć w każdem czasie w mieszkaniu Pana Lichtenszteyna, i o cenie onych w domu Minkiewicza na ulicy Sawicz pod N. 54 dowiedzieć się.

Schmuel Chaim Klaczko.

Wyjeżdża za granicę

Do Prus i Saxonii do miasta Lipska, Wileńskiego 2giey gildy kupca Berki Aronowicza Lapy prykaszczyk, Wilenski mieszkaniec Szewel Leybowicz Szlozberg z będącym przy nim Starozakonnym Nóhimem Leyzerowiczem Poborcem, w interessie kupienia tam towarów dla Pryncypała swego, z terminem na miesięcy 8.